

# Z PRASY

## CZYM BĘDIEMY ODDYCHAĆ?

W „Głosie Wielkopolskim”, w dziale „Nasze rozmowy” zamieszczono 10—11 października 1971 r. wywiad z panią P. Rajewicz, delegatką na dzielnicową konferencję przedzjazdową na temat „**Ochrona powietrza — pilna sprawa**”.

Stwierdziwszy, że wytyczne na VI Zjazd zawierają tylko jedno zdanie na tak ważny dla nas temat, delegatka, mieszkanka Czapury koło Lubonia, maluje sytuację okolic Poznańskich Zakładów Przemysłu Fosforowego: „Teren ten bez przesady można nazwać strefą śmierci. Nic tutaj nie ma racji bytu. Wszystko jest spalone, drzewa nie rodzą liści, zwierzęta padają, ludzie chorują na żołądek, wątrobę, jelita. Bardzo często dotyka ich, a także zwierzęta, choroba polegająca na rozmiękczeniu kości... W tym skażonym terenie rosną dzieci i wnuki... lekarze mówią, że w tej okolicy nie wyrośnie żadne zdrowe pokolenie”.

Stwierdziwszy, że takich okolic jak Czapury, Babki, Luboń czy Wióry, nie mówiąc o Puławach, Płocku czy Policach jest znacznie więcej, p. Rajewicz proponuje:

„Przede wszystkim zmusić wszystkie zakłady, aby zabezpieczyły od tej strony swoją produkcję. A wobec niepoprawnych trucicieli stosować bardzo surowe sankcje. Sprawą ochrony środowiska człowieka należy się zająć natychmiast... Za dwa, trzy lata może być za późno”...